

# Kryzys demograficzny w Chinach

*Paweł Paszak*

18.05.2021



\*Artykuł oryginalnie posłużył jako podstawa materiału pt: "Problem demografii Chin" Good Times Bad Times" – <https://www.youtube.com/watch?v=x6xkkkyfkIk>

W chwili ustanowienia Chińskiej Republiki Ludowej 1 października 1949 roku wielkość populacji kraju wynosiła niewiele ponad pół miliarda mieszkańców, jednak do końca lat siedemdziesiątych miała ona ulec niemal podwojeniu<sup>1</sup>. W latach sześćdziesiątych statystyczna Chinka w trakcie swojego życia rodziła średnio sześcioro dzieci. Tak wysoka dynamika demograficzna wzbudziła obawy władz komunistycznych, że posiadane zasoby będą niewystarczające do wyżywienia tak dużej liczby ludności. Obawy te pogłębiały tragiczne doświadczenia polityki Wielkiego Skoku Mao Zedonga. Program, który miał stanowić przełom rozwojowy ostatecznie w latach 1959-1962 doprowadził do śmierci 45 mln Chińczyków z powodu głodu i represji<sup>2</sup>. Od lat siedemdziesiątych zaczęto więc wdrażać programy ograniczające wysoką dzietność, którą postrzegano jako zagrożenia dla stabilności społeczno-ekonomicznej<sup>3</sup>. W 1973 roku rząd chiński rozpoczął kampanię planowania rodziny, wydając niezobowiązujące wytyczne pod hasłem „późno, długo i mało”. Promowały on późniejsze małżeństwa, dłuższe odstępy między urodzeniami i mniej urodzeń ogółem. W dekadzie lat 70. władzom komunistycznym udało się ograniczyć współczynnik urodzeń ponad dwukrotnie - z 6 do 2,8<sup>4</sup>. Jednak programem najczęściej kojarzonym z kontrolą urodzeń w Chinach przez państwo jest egzekwowana od 1980 r. polityka jednego dziecka. W latach dziewięćdziesiątych, 438,83 mln osób, czyli około 35,4% całej populacji, obejmowała zasada „jedna para - jedno dziecko”; 666,44 mln, czyli około 53,6% populacji, podlegało polityce półtora dziecka. Na jej podstawie parom wiejskim przysługiwało prawo do posiadania drugiego dziecka, jeśli ich pierwszym dzieckiem była dziewczynka); kolejne 10% populacji mogło posiadać dwoje lub więcej dzieci<sup>5</sup>. Tradycyjnie preferowano dzieci płci męskiej, szczególnie, gdy chodziło o pierwsze dziecko. Miało to bardzo duże znaczenie zwłaszcza na obszarach wiejskich - ponieważ synowie dziedziczą nazwisko i majątek oraz są odpowiedzialni za opiekę nad starszymi rodzicami. Kiedy większość rodzin była ograniczona do jednego dziecka, posiadanie dziewczynki stało się wysoce niepożądane, powodując wzrost liczby aborcji dziewczynek.

---

1 *China Population 1949 – 2019*, <https://www.ceicdata.com/en/indicator/china/population>

2 Frank Dikötter, *Wielki Głód: Tragiczne skutki polityki Mao 1958-1962*, Wołowiec 2013.

3 Beijing Xinhua Domestic Service. CCP Central Committee open letter on population control. Dly Rep Peoples Repub China. 1980 Sep 26;1:L1-4. PMID: 12263997.

4 *China Fertility Rate 1950-2021*, [macrotrends](https://www.macrotrends.net/countries/CHN/china/fertility-rate), <https://www.macrotrends.net/countries/CHN/china/fertility-rate>.

5 Gu, B., Wang, F., Guo, Z., & Zhang, E., *China's local and national fertility policy at the end of the twentieth century*. Population and Development Review, vol. 33, p. 129–147

Prócz presji na dokonywanie aborcji nastąpił także gwałtowny wzrost instalacji spirali/IUD oraz sterylizacji, głównie na terenach wiejskich<sup>6</sup>. Pod koniec 2015 r. władze chińskie podjęły decyzję o rezygnacji z „polityki jednego dziecka”, dając parom możliwość ubiegania się o pozwolenia na posiadanie większej liczby dzieci. Mimo przejściowej i nieznacznej poprawy decyzja ta nie doprowadziła do trwałego odwrócenia niekorzystnych trendów a problemy wykreowane przez politykę jednego dziecka jeszcze przez długi czas będą trapić chińskie społeczeństwo.

W konsekwencji wprowadzenia nakreślonych wyżej ograniczeń oraz niezależnych od nich przemian socjoekonomicznych wskaźnik dzietności spadł pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku poniżej poziomu 1.7. Przyjmuje się, iż współczynnik dzietności między 2,10 a 2,15 jest wartością zapewniającą prostą zastępowalność pokoleń. Spadku dzietności nie należy przypisywać wyłącznie polityce jednego dziecka, gdyż w większości państw świata wskaźnik ten spada w miarę postępu materialnego społeczeństwa i zmiany wzorców społecznych, mimo, że nie są stosowane rozwiązania na wzór chiński. Polityka jednego dziecka przyczyniła się nie tylko do ograniczenia przyrostu populacji. Istotnym problemem pozostaje także nierównowaga między liczbą kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, co wynika z polityki aborcyjnej i uwarunkowań kulturowych, które sprzyjały posiadaniu potomstwa płci męskiej. Zwiększa to zjawisko mężczyzn nieposiadających rodzin, które związane jest np. ze wzrostem przestępczości<sup>7</sup>. Pokolenie jednego dziecka to także problem dla emerytów, gdyż tradycyjnie to dzieci opiekowały się rodzicami na starość. W sytuacji gdy rodzina posiada tylko jedno dziecko taka pomoc może stać się utrudniona.

Pod koniec 2019 r. liczba obywateli Chin w wieku powyżej 60 lat przekroczyła 254 miliony, co przekłada się 18,1% całości populacji<sup>8</sup>. Liczba ta ma wzrosnąć do 300 milionów w 2025 r. i 400 milionów w 2035 r., co oznaczałoby, że ponad 25% populacji znajdzie się w wieku emerytalnym. Według raportu opublikowanego przez Chińską Akademię Nauk Społecznych. współczynnik obciążenia demograficznego - mierzący liczbę osób pozostających na utrzymaniu w stosunku do całej populacji w wieku produkcyjnym - wzrósłby z 47% w 2019 r.

---

6 Whyte M., Wang F., Cai Y. *Challenging Myths About China's One-Child Policy*. China J. 2015 Jul;74:144-159. doi: 10.1086/681664. PMID: 31431804; PMCID: PMC6701844.

7 Lisa Cameron, Xin Meng, Zhang Dan Dan, *China's One-Child Policy: Effects on the Sex Ratio and Crime*

8 *Ageing fast: Over 17% of Beijing's population aged 60 or over*, China Global Television Network (CGTN), 18<sup>th</sup> October 2020, <https://news.cgtn.com/news/2020-10-18/Beijing-s-now-an-ageing-city-with-over-17-aged-65-or-over-UGBuo7HT9u/index.html>

do 96,3% w 2050 r. Taki wynik oznacza, że w połowie XXI wieku na jednego emeryta w Chinach przypadać będzie jedna osoba pracująca.

Warto zaznaczyć, że szacunki te opierają się na danych rządowych, które mogą być zmanipulowane w celu umniejszenia skali problemu w oczach opinii międzynarodowej i własnych obywateli. Dr. Yi-Fuxian z University Wisconsin-Madison wskazuje na łamach *South China Morning Post*<sup>9</sup>, że rzeczywista liczba narodzin może w rzeczywistości być o kilka milionów niższa niż mówią państwowe statystyki. Zdaniem Yi Państwowe Biuro Statystyczne ChRL poważnie przeszacowało prawdziwy wskaźnik urodzeń i wielkość populacji kraju. Z wyliczeń przedstawionych przez naukowca wynika, że realna liczba mieszkańców Chin w 2019 roku powinna wynosić 1,279 miliarda, czyli 121 milionów mniej niż oficjalnie podane 1,4 miliarda. Yi podważa także i tak niezbyt optymistyczne dane dotyczące liczby urodzeń, które jego zdaniem wynoszą 10 mln zamiast 14,65 milionów, które podało Państwowe Biuro Statystyczne w 2019 r.

Jednym z największych problemów obecnego systemu w Chinach jest ustawowy próg przejścia na emeryturę wynosi 60 lat dla mężczyzn i 50 lat dla kobiet zatrudnionych w przedsiębiorstwach, 55 lat dla urzędniczek. Limity te zostały ustanowione w latach pięćdziesiątych XX wieku i coraz bardziej odbiegają od realiów, w których średnia długość życia osiągnęła w 2018 r. 76,7 lat, czyli niewiele mniej niż w USA (78,5) czy Polsce (76,7)<sup>10</sup>. Spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym przy dynamicznym przyroście osób w wieku emerytalnym generować będzie dodatkową presję na system gospodarczy ChRL. Wzrosnie obciążenie zarówno dla systemu wypłaty świadczeń, jak i usług publicznych. Według raportu opublikowanego w kwietniu 2019 r. przez Chińską Akademię Nauk Społecznych (CASS), suma pieniędzy zgromadzonych w chińskich funduszach emerytalnych odpowiedzialnych z emeryturą spadnie do zera w 2035 r., Po osiągnięciu w 2027 r. 6,99 biliona juanów (1,04 biliona dolarów)<sup>11</sup>. Po tym okresie ma zacząć notować pogłębiający się deficyt między

---

9 Yi Fuxian, *How Chinese officials inflated the nation's birth rate and population size for 2019*, *South China Morning Post*, 28th January 2020, <https://www.scmp.com/comment/opinion/article/3047798/how-chinese-officials-inflated-nations-birth-rate-and-population>; *China's population numbers are almost certainly inflated to hide the harmful legacy of its family planning policy*, *South China Morning Post*, 20th July 2019, <https://www.scmp.com/comment/opinion/article/3018829/chinas-population-numbers-are-almost-certainly-inflated-hide>

10 *Life expectancy at birth, total (years)*, World Bank, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.LE00.IN>

11 *China's Pension System Is Out of Pocket*, *Caixin Global*, 19<sup>th</sup> April 2019, <https://www.caixinglobal.com/2019-04-19/charts-of-the-day-chinas-pension-system-is-out-of-pocket-101406390.html>

wpływami i wydatkami, które do 2050 r. mogą sięgnąć kilkunastu bilionów juanów. Wrażliwość na kryzys jest silnie uwarunkowana geograficznie. Najbogatsze prowincje na wschodnim wybrzeżu od lat notują nadwyżki, jednak gorzej rozwinięte prowincje na Północy i Zachodzie kraju już teraz mierzą się z niedoborami środków.

Trudności w utrzymaniu płynności finansowej systemu emerytalnego najprawdopodobniej wymuszą na władzach podniesienie progu przechodzenia na emeryturę dla kobiet i mężczyzn, który obecnie wynosi odpowiednio 50/55 i 60 lat. Rozważane jest także przeprowadzenie dużych transferów społecznych w celu zachęcenia par do posiadania drugiego i kolejnego dziecka<sup>12</sup>. W 2013 r. władze w Pekinie ogłosiły, że podniesienie wieku emerytalnego jest krokiem nieuchronnym i początkowo wyznaczyły 2020 r. jako datę graniczną jego podjęcia. Zapowiedź podniesienia wieku emerytalnego znalazła się także w tekście 13. Planu Pięcioletniego na lata 2016-2020<sup>13</sup>. Ostatecznie jednak KPCh nie doprowadziła do uchwalenia zmian z uwagi na silny opór społeczny. Szybko starzejące się społeczeństwo negatywnie i reaguje na wszelkie sygnały świadczące o próbie wprowadzenia kontrowersyjnej reformy. Według sondażu przeprowadzonego w zeszłym roku przez Changjiang Daily w Wuhan w 2019 r., ponad 80% z 96 tys. respondentów online sprzeciwiało się opóźnieniu wieku emerytalnego, głównie z powodu stanu zdrowia osób starszych oraz trudności znalezieniu odpowiedniego stanowiska na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy<sup>14</sup>. W Chinach w przemyśle i rolnictwie wciąż zatrudnione jest ponad 50% populacji<sup>15</sup> a dla wielu Chińczyków wymagająca fizycznie praca do 65 roku życia może stać się ciężarem nie do udźwignięcia. Opór społeczny nie ogranicza się jednak tylko do osób starszych. Zjawisko to dotyczy także osób młodych, dla których planowane zmiany będą oznaczać ograniczone możliwości zrobienia kariery.

Według wyliczeń *MacroPolo* W 2018 roku osoby w wieku od 55 do 59 lat stanowiły 7,3% ludności w wieku produkcyjnym w Chinach. Gdyby władze zdecydowały się na podniesienie

---

12 Shan Juan, *Incentives for second child considered*, China Daily, 28<sup>th</sup> February 2017

[https://www.chinadaily.com.cn/china/2017-02/28/content\\_28370400.htm](https://www.chinadaily.com.cn/china/2017-02/28/content_28370400.htm); *China plans incentives to boost population growth and address ageing society: reports*, South China Morning Post, 23<sup>rd</sup> November 2020, <https://www.scmp.com/news/china/society/article/3110971/china-plans-incentives-boost-population-growth-and-address>

13 *The 13th Five-Year Plan for Economic And Social Development of The People's Republic of China (2016–2020)*, Central Committee of the Communist Party of China Beijing, China, [https://en.ndrc.gov.cn/newsrelease\\_8232/201612/P020191101481868235378.pdf](https://en.ndrc.gov.cn/newsrelease_8232/201612/P020191101481868235378.pdf)

14 Yang Ming, *China to Raise Retirement Age to Offset Funding Shortfall*, VOA News, March 17 2021,

15 Distribution of the workforce across economic sectors in China from 2009 to 2019, Statista, <https://www.statista.com/statistics/270327/distribution-of-the-workforce-across-economic-sectors-in-china/>

momentu przejścia na emeryturę o jeden rok (61 lat dla mężczyzn i 56 lat dla kobiet) oznaczałoby to odpowiednio 5 i 4,5 mln mniej nowych miejsc pracy w latach 2019 i 2020<sup>16</sup>. Jednym z argumentów przeciwko przyjmowaniu takiego rozwiązania jest wysoka liczba absolwentów uczelni wyższych (8,7 mln w 2020 r.), którzy co roku wchodzi na chiński rynek pracy. Są to w większości osoby wychowywane w propagandzie „spektakularnego wzrostu gospodarczego”, efektywności autorytarnego technokratyzmu oraz „chińskiego snu”. Istotne miejsce w debacie publicznej zajmuje także zagadnienie tzw. pokolenia „małych cesarzy”, czyli jedynaków, którym cała rodzina zapewniała bardzo wysoki komfort życia, budując poczucie wyjątkowości i wysokie oczekiwania względem przyszłej kariery. Zasoby, które normalnie dzielone byłyby na rodzeństwo koncentrowane były na jednym dziecku, które dzięki temu zyskiwało możliwość studiowania w kraju lub zagranicą. Absolwenci uczelni wyższych skupiają się na samospelnieniu, mierząc się jednocześnie z presją rodzin i otoczenia na zrobienie błyskotliwej kariery. Przekłada się to na wyższe oczekiwania względem rynku pracy i częstsze zmiany miejsca zatrudnienia<sup>17</sup>. Podwyższenie wieku emerytalnego do poziomu charakterystycznego dla państw zachodnich (ok. 65-67 lat) doprowadziłoby do przetrzymania na rynku pracy osób, które na podstawie obecnie obowiązujących przepisów mogą odejść na emeryturę zdecydowanie wcześniej.

Proces kurczenia się ludności w wieku produkcyjnym połączony z niewystarczającym wzrostem wskaźnika produktywności może doprowadzić do powtórki scenariusza japońskiego. Japonia, którą przez lata 80 cechował ekspansywny wzrost, w latach 90. weszła w fazę spowolnienia gospodarczego, trwającą do chwili obecnej. Należy przy tym zaznaczyć, że Japonia była znacznie lepiej przygotowana do kryzysu niż gospodarka chińska, gdyż u progu lat 90. zaliczała się do państw wysoko rozwiniętych i liderów innowacyjności. Chiny pod względem wskaźnika PKB per capita nadal wyraźnie odbiegają od najwyżej rozwiniętych gospodarczo państw świata. W 2020 r. władze ChRL ogłosiły sukces w stworzeniu „społeczeństwa umiarkowanego dobrobytu”, zaznaczając, że PKB per capita przekroczyło 10 tys. dolarów<sup>18</sup>. Dla porównania średni wskaźnik dla Unii Europejskiej wynosi 34,9 tys.

---

16 Houze Song, *Why Beijing Has Resisted Raising the Retirement Age*, Macro Polo, June 29 2020, <https://macropolo.org/why-beijing-has-resisted-raising-the-retirement-age/?rp=m>

17 Katrin Büchenbacher, *Does China's younger generation prefer stability or personal fulfillment in their career?* Global Times, 17<sup>th</sup> December 2017, <https://www.globaltimes.cn/content/1080601.shtml>.

18 *Commentary: A milestone for China and world economy*, Xinhua, 17<sup>th</sup> November 2020, [http://www.xinhuanet.com/english/2020-01/17/c\\_138714013.htm](http://www.xinhuanet.com/english/2020-01/17/c_138714013.htm)

dolarów, dla USA 65,3 tys. dolarów a dla Japonii 40,2 tys. dolarów<sup>19</sup>. Dystans obrazuje także wskaźnik rozwoju społecznego (Human Development Index), który dla Chin nadal jest stosunkowo niski (85. Miejsce na świecie) jeżeli zestawić go z krajami Zachodu. W dyskusji na temat przyszłości Chin wiele mówi się, że Chiny zestarzały się zanim zdążyły się wzbogacić. Kryzys demograficzny sprawia, że Chiny nie mogą już opierać się na dywidendzie demograficznej i niskich kosztach produkcji. Zarobki w społeczeństwie od lat dynamicznie rosną a kurcząca się liczba pracowników wymusza transformację modelu rozwoju tak, aby opierał się o konsumpcje wewnętrzną, usługi, przemysł wysokich technologii oraz bardziej racjonalne inwestycje. Wprawdzie zasięg i wysokość świadczeń w Chinach wciąż wyraźnie odbiegają od standardów w państwach wysoko rozwiniętych, co częściowo ogranicza ciężar związany ze starzeniem się społeczeństwa. Tym niemniej bomba demograficzna z opóźnionym zapłonem tyka, a co najgorsze z perspektywy władz w Pekinie każde rozwiązanie generować będzie straty i problemy.

11 maja Państwowe Biuro Statystyczne (PBS) Chin opublikowało wyniki 7. spisu powszechnego (ostatni miał miejsce w 2010 r.). Opóźnienie publikacji statystyk związane było przez część ekspertów z próbami tuszowania realnego spadku populacji poprzez raportowanie osób funkcjonujących do tej pory poza systemem. Część mediów zagranicznych, jak Financial Times, oczekiwała, że nastąpi ogłoszenie pierwszego spadku populacji od klęski głodu w okresie polityki Wielkiego Skoku<sup>20</sup>. Wg. Danych PBS do regresu populacyjnego ostatecznie nie doszło, a liczba ludności wzrosła o 0,53% do poziomu 1,411 mld. W 2020 r. w Chinach urodziło się 12 mln dzieci, w porównaniu z 14,65 mln w 2019 r., co oznacza spadek o 18% rok do roku. Współczynnik dzietności w spadł do 1,3 dziecka na kobietę, czyli istotnie poniżej poziomu zastępowalności pokoleń wynoszącego 2,1. Mimo, że nie doszło do zmniejszenia populacji, władze oczekują, że nastąpi to do 2022-2023 roku. Dane przedstawione w spisie powszechnym potwierdzają, że presja demograficzna stanowi będzie jeden z największym wyzwań dla KPCh, które ma szanse pogrzebać supermocarstwowe ambicje Pekinu.

---

19 *GDP per capita (current US\$) – Japan, China, European Union, United States*, World Bank, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=JP-CN-EU-US>

20 Sun Yu, *China set to report first population decline in five decades*, Financial Times, 27th April 2021, <https://www.ft.com/content/008ea78a-8bc1-4954-b283-700608d3dc6c>

## O AUTORZE

---



**Paweł Paszak.** Dyrektor programu Indo-Pacyfik w Instytucie Nowej Europy (INE) oraz współautor programu China Monitor dla Warsaw Institute. Absolwent stosunków międzynarodowych (spec. Wschodnioazjatycka) na Uniwersytecie Warszawskim oraz stypendysta University of Kent (W. Brytania) i Hainan University (ChRL). Doktorant Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Sztuki Wojennej oraz uczestnik projektów badawczych Ministerstwa Obrony Narodowej. Obszary badawcze obejmują politykę zagraniczną ChRL oraz strategiczną rywalizację Chin-USA w regionie Indo-Pacyfiku.

## JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008  
2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.